

UCHWAŁA

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Wesołowski

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Gminy Miejskiej Kraków
przeciwko M. P.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym
w dniu 20 października 2022 r.,
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie
postanowieniem z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. akt II Cz 1197/21,

„Czy w stanie prawnym wprowadzonym od dnia 7 listopada 2019 roku ustawą z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019r. poz. 1496 z późn. zm.) rozliczenie opłaty należnej komornikowi z tytułu złożonego wniosku o doręczenie dokumentów może mieć podstawę prawną, a co za tym idzie czy poniesienie przez powoda po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie kosztów związanych z doręczeniem za pośrednictwem komornika (art. 139¹ § 1 k.p.c.) uzasadnia zasądzenie ww. kosztów od pozwanego.”?

podjął uchwałę:

Poniesienie przez powoda kosztów związanych z doręczeniem za pośrednictwem komornika po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie uzasadnia zasądzenie tych kosztów od pozwanego na podstawie art. 108¹ k.p.c.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie nakazem zapłaty z 5 maja 2020 r. uwzględnił powództwo Gminy Miejskiej Kraków przeciwko M. P. o zapłatę kwoty 243,80 zł. Odpis nakazu zapłaty został doręczony pełnomocnikowi powoda wraz z pozwem 3 czerwca 2020 r. Korespondencja skierowana do pozwanego, po dwukrotnym awizowaniu, została zwrócona. Było to pierwsze pismo skierowane do niego w sprawie. Zarządzeniem z 23 lipca 2020 r. powód został zobowiązany do doręczenia pozwanemu odpisu pozwu wraz z załącznikami za pośrednictwem komornika.

Postanowieniem z 22 grudnia 2020 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Podgórze w Krakowie zakończył postępowanie, ustalwszy że pozwany zamieszkuje pod adresem wskazanym w pozwie. Komornik ustalił koszty postępowania na kwotę 73,13 zł. Następnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów doręczenia komorniczego.

Postanowieniem z 12 maja 2021 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie oddalił wniosek strony powodowej o zasądzenie od pozwanego kosztów doręczenia komorniczego. Na uzasadnienie tego stanowiska Sąd podniósł, po pierwsze, iż koszt opłaty należnej komornikowi z tytułu złożonego wniosku o doręczenie dokumentów nie wpisuje się w definicję kosztów procesu z art. 98 k.p.c. Po drugie, wniosek został złożony po terminie przewidzianym w art. 109 § 1 k.p.c.. Po trzecie zaś, opłata za działanie doręczającego komornika jest kosztem komorniczym, a zatem nie stanowi kosztu sądowego w rozumieniu ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Rozpoznając zażalenie powoda na postanowienie Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy w Krakowie powziął wątpliwość związaną z luką prawną odnoszącą się do możliwości uzupełniania orzeczenia w zakresie kosztach o koszty doręczenia komorniczego w przypadkach, gdy doręczenie nastąpiło już po zakończeniu sprawy, a strona pozwana nie podjęła dalszych kroków. Sąd pytający dostrzegł bowiem, że o ile co do zasady koszty doręczenia komorniczego podlegają zwrotowi przez stronę przegraną, to brak jest wyraźnej podstawy prawnej pozwalającej na

zasądzenie takich kosztów już po wydaniu orzeczenia kończącego sprawę. Sąd pytający przedstawił zatem dwa rozbieżne stanowiska dotyczące zasądzania tego rodzaju kosztów. Według pierwszego z nich, choć koszty doręczenia komorniczego stanowią jedynie koszty procesu, nie zaś koszty sądowe, to zasadnym jest zastosowanie art. 108¹ k.p.c. w drodze analogii w celu wypełnienia powstałej luki prawnej. Zgodnie z drugim stanowiskiem, wedle art. 139¹ k.p.c., koszty doręczenia przez komornika powinien ponosić powód, zaś ewentualnie mogą one podlegać zwrotowi w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie w ramach rozliczenia kosztów procesu. Natomiast po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie nie istnieje podstawa prawna pozwalająca na rozliczenie takich kosztów.

Z tych względów postanowieniem z 23 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie skierował w trybie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. do Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne:

„Czy w stanie prawnym wprowadzonym od dnia 7 listopada 2019 roku ustawą z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1496 z późn. zm.) rozliczenie opłaty należnej komornikowi z tytułu złożonego wniosku o doręczenie dokumentów może mieć podstawę prawną, a co za tym idzie czy poniesienie przez powoda po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie kosztów związanych z doręczeniem za pośrednictwem komornika (art. 139¹ §1 k.p.c.) uzasadnia zasądzenie ww. kosztów od pozwanego?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Wobec treści art. 397 § 3 k.p.c., taka możliwość istnieje również gdy sąd odwoławczy rozpoznaje zażalenie.

W nauce i orzecznictwie podkreśla się, że przedmiotem zagadnienia prawnego może być jedynie taka poważna wątpliwość prawna, której wyjaśnienie w formie uchwały jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji. Sąd ten powinien zatem szczegółowo wyjaśnić, na czym polegają jego

wątpliwości i dlaczego uważa je za poważne; obowiązany jest również wykazać, że wątpliwości te pozostają w związku z rozstrzygnięciem środka odwoławczego. Przed wystąpieniem z pytaniem prawnym Sąd powinien podjąć samodzielnie próbę wyjaśnienia wątpliwości prawnych i wystąpić z pytaniem jedynie wówczas, gdy obiektywnie ujmując, nie może ich rozstrzygnąć. Instytucja pytania nie służy bowiem zastępowaniu Sądu *meriti* przez Sąd Najwyższy w procesie koniecznej wykładni prawa i jego stosowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2019 r., III CZP 9/19, postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2020 r., III CZP 73/19). Zagadnienia prawnego nie można przy tym ograniczać do pytania wprost lub pośrednio o sposób rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2018 r., III CZP 72/18). Instytucja pytań prawnych nie może być wykorzystywana do przerzucenia na Sąd Najwyższy decyzji jurysdykcyjnej obciążającej sąd orzekający.

Przytoczone w tym zakresie argumenty podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy, który w pierwszej kolejności bada, czy spełnione zostały warunki do podjęcia uchwały. Taka sytuacja, zdaniem Sądu Najwyższego, ma miejsce w niniejszej sprawie, mimo wadliwie skonstruowanej treści pytania, które w rzeczywistości nie powinno zmierzać do uzyskania odpowiedzi czy istnieje podstawa prawna, ale do jej ewentualnego wskazania.

Wątpliwości Sądu Okręgowego w Krakowie dotyczą istniejącej – zdaniem tego Sądu – luki prawnej odnoszącej się do możliwości uzupełniania orzeczenia o kosztach, o koszty doręczenia komorniczego w przypadkach, gdy doręczenie nastąpiło już po zakończeniu sprawy, a strona pozwana nie podjęła dalszych kroków. Sąd pytający dostrzegł bowiem, że o ile co do zasady w procesie cywilnym koszty doręczenia komorniczego podlegają zwrotowi przez stronę przegraną, to brak jest wyraźnej podstawy prawnej pozwalającej na zasądzenie takich kosztów już po wydaniu orzeczenia kończącego sprawę.

Przypomnieć w tym zakresie należy, iż w polskim systemie prawnym instytucja doręczenia komorniczego stanowi nowość wprowadzoną na mocy ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (DZ. U. z 2019 r., poz. 1469). W poprzednim stanie

prawnym, w polskim systemie prawa procesowego, obowiązywała zasada oficjalności doręczeń, zgodnie z którą organem doręczającym mógł być jedynie sąd. Nowa regulacja znajduje zastosowanie od 7 listopada 2019 r. Z tej przyczyny, w orzecznictwie sądów drugiej instancji oraz Sądu Najwyższego, nie wypowiadano się do tej pory o problemie poruszonym przez Sąd pytający. Istotne *novum* polega na tym, że w trybie przewidzianym w art. 139¹ § 1 k.p.c. ciężar zwrócenia się do komornika o doręczenie został nałożony co do zasady na powoda zamiast na sąd. W związku z tym także koszty doręczenia komorniczego obciążają powoda. Mogą one jednak podlegać późniejszemu rozliczeniu.

Zgodnie z art. 108 k.p.c., zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, przyjmuje się, że roszczenie o zwrot kosztów procesu pozostaje do zasadniczego roszczenia procesowego w stosunku akcesoryjności formalnej, a nie akcesoryjności materialnej. Koszty te są definitywnie rozliczane w postępowaniu, w którym powstały i z którym są związane, i nie mogą być dochodzone w odrębnym procesie. Ze stosunku akcesoryjności formalnej, zachodzącego między roszczeniem procesowym a roszczeniem o zwrot kosztów, wynika, że rozstrzygnięcie o kosztach może być umieszczone w orzeczeniach ustosunkowujących się formalnie albo merytorycznie do roszczenia procesowego. Jednocześnie rozstrzygnięcie to nie traci swojej odrębności przez umieszczenie go w innym orzeczeniu. Przejawami tej samodzielności są m.in. możliwość merytorycznego rozstrzygnięcia o kosztach w wypadku, gdy co do głównego roszczenia procesowego zapadło orzeczenie końcowe o charakterze formalnym, czy też dopuszczalność uzupełnienia orzeczenia w części dotyczącej kosztów, niezależnie od tego, czy następuje jednocześnie uzupełnienie orzeczenia co do istoty sprawy.

Z kolei z treści art. 108¹ k.p.c. wynika, że nieobjęcie orzeczeniem o obowiązku poniesienia kosztów sądowych całej kwoty należnej z tego tytułu nie jest równoznaczne z rozstrzygnięciem negatywnym w tym zakresie. W takim przypadku orzeczenie jest niepełne i zachodzi podstawa do jego uzupełnienia. Wprawdzie przepis art. 108¹ k.p.c., według dominującego stanowiska w doktrynie, odnosi się wyłącznie do kosztów sądowych, jednak znalazła w nim wyraźne potwierdzenie konieczność stosowania konstrukcji uzupełnienia orzeczenia do niepełnych postanowień w przedmiocie kosztów. Postanowienia obejmujące koszty

procesu w zakresie szerszym, niż tylko koszty sądowe podlegają uzupełnieniu na podstawie art. 351 w zw. z art. 361 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2011 r., II CZ 41/11). W nauce prawa pojawiło się jednak także stanowisko, wedle którego przeciwko ograniczeniu stosowania przepisu art. 108¹ k.p.c. jedynie do kosztów sądowych, zgodnego z jego literalną wykładnią, przemawia wykładnia systemowa, albowiem przepis został umieszczony w dziale k.p.c. zatytułowanym „zwrot kosztów procesu”. Spór ten ma o tyle znaczenie, iż gdyby zasądzenie kosztów miało nastąpić po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, dla kosztów innych niż sądowe, może nie istnieć wyraźna podstawa prawna, pozwalająca na ich rozliczenie.

Według ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (DZ. U. z 2018 r., poz. 770 z późn. zm), koszty komornicze obejmują wydatki komornika sądowego poniesione w toku prowadzonego przez niego postępowania egzekucyjnego, innego postępowania albo dokonywania innych czynności oraz opłaty komornicze (art. 2). Te ostatnie, tj. opłaty komornicze, definiowane są w art. 18 tej ustawy, gdzie m.in. wspomina się o opłatach za przeprowadzenie innych czynności (art. 18 ust. 1 pkt 2). Na tle przepisów tej ustawy nie ma jednak jednolitego stanowiska co do tego czy koszty doręczenia komorniczego, o których mowa w art. 139¹ k.p.c. to takie, do których należy stosować jej przepisy.

W tym kontekście zauważyć trzeba, iż stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005, nr 167, poz. 1398 z późn. zm), kosztami sądowymi są opłaty i wydatki. Nowelizacją z 4 lipca 2019 r. wprowadzono zmianę w art. 5 ust. 2 u.k.s.s.c. Przed 21 sierpnia 2019 r. żadne wydatki związane z doręczeniem pism sądowych nie obciążały stron. Na mocy nowelizacji przewidziano zaś w tym przepisie wyjątek na rzecz kosztów doręczenia za pośrednictwem komornika.

Wątpliwości budzić może zatem kwestia, czy wprowadzenie tego wyjątku skutkuje przyjęciem, że należy koszty doręczenia komorniczego traktować na równi z innymi kategoriami wydatków wymienionych w art. 5 ust. 1 u.k.s.s.c., czy też stanowią one wydatek innego rodzaju, a zatem czy można mówić o tym, że obecnie koszty doręczenia komorniczego poniesione w trybie art. 139¹ k.p.c. stanowią

koszty sądowe, przez co możliwe jest zastosowanie do nich dyspozycji art. 108¹ k.p.c.

Istotne argumenty, takie jak obowiązujące w postępowaniu cywilnym zasady dyspozycyjności oraz kontradyktoryjności podnoszone często przeciwko rozszerzeniu stosowania przepisu art. 108¹ k.p.c. na koszty inne niż sądowe, nie odnoszą się w równym stopniu do przypadku rekompensowania stronie poniesionych kosztów doręczenia komorniczego, gdyby przyjąć że koszty te nie są kosztami sądowymi. O ile bowiem należy zgodzić się z tym, że żądanie np. zwrotu kosztów zastępstwa procesowego bądź powstrzymanie się od niego powinno leżeć w zakresie dyspozycyjności samej strony, ponieważ to w jej gestii pozostaje także sama decyzja, czy działać samodzielnie, czy też przez pełnomocnika, o tyle zwrócenie się do komornika o dokonanie doręczenia lub o ustalenie adresu zamieszkania strony przeciwnej nie zależy wyłącznie od woli strony oraz oceny jej sytuacji procesowej, lecz na mocy art. 139¹ k.p.c. stało się krokiem niezbędnym do nadania biegu pierwszemu pismu w sprawie, ewentualnie do skutecznego złożenia wniosku o ustanowienie kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu. Zwrócenie się do komornika w trybie art. 139¹ k.p.c. jest w obecnym stanie prawnym konsekwencją zarządzenia samego sądu, do którego wpływa pismo, nie zaś strony to pismo wnoszącej.

W nauce prawa podnosi się, że katalog wydatków z art. 5 u.k.s.s.c nie ma zamkniętego charakteru (zob. M. Manowska, A. Rafalska, Koszty procesu i koszty sądowe w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2017, s.148 i n.). Wskazuje się także, iż na mocy ustawy nowelizującej z dnia 4 lipca 2019 r. do wydatków obciążających strony zaliczono właśnie koszty doręczenia za pośrednictwem komornika oraz dodatkowe koszty doręczeń za granicą, w tym koszty tłumaczeń (A. Mendrek, Nowe unormowania kosztów sądowych w sprawach cywilnych wynikające z nowelizacji z 4.07.2019, Palestra 2019, nr 11-12, s. 226-227.)

Na takim tle, w ocenie Sądu Najwyższego istnieją usprawiedliwione powody by przyjąć, że koszt doręczenia komorniczego mieści się w zakresie pojęcia kosztów sądowych. Za takim ujęciem przemawia przede wszystkim odniesienie do tych kosztów w art. 5 ust. 2 u.k.s.s.c. – tj. w przepisie odnoszącym się do wydatków

stanowiących na podstawie art. 2 ust. 1 u.k.s.s.c. jedną z kategorii kosztów sądowych oraz fakt, że katalog wydatków wymienionych w art. 5 ust. 1 u.k.s.s.c. ma charakter otwarty. Innymi słowy, można w usprawiedliwiony sposób twierdzić, iż zaliczenie do tego katalogu kosztów doręczenia komorniczego jest zasadne, w szczególności że koszty te zostały wymienione wprost w kolejnym ustępie tego przepisu. Ponadto, istnieje ściśle powiązanie tego rodzaju wydatku jakim jest koszt doręczenia komorniczego z działaniem sądu. Należy bowiem uwzględnić, że choć bezpośrednio do komornika występuje w tym przypadku strona wnosząca pismo, to jednak działa ona na skutek wydanego przez sąd zarządzenia, którego niewykonanie grozi umorzeniem postępowania. *Sensu largo* doręczenie komornicze wynika więc z działań sądu, nie zaś z działań samej strony. Ponadto, pojęcie kosztu doręczenia komorniczego z art. 5 ust. 2 u.k.s.s.c. nie jest tożsame z pojęciem opłaty komorniczej z ustawy o kosztach komorniczych. Koszt doręczenia ponosi strona, a sposobem jego uiszczenia jest opłata komornicza w określonej wysokości. Wydatki wymienione w art. 5 ust. 1 u.k.s.s.c mogą przy tym być ponoszone w różnych formach i na różne sposoby (np. opłata za nocleg hotelowy, wynagrodzenie tłumacza, cena biletu kolejowego itp.). Nie istnieje przepis wykluczający poniesienie wydatku w formie uregulowania określonej opłaty komorniczej, w szczególności zważywszy że sytuacja obciążenia taką opłatą została wymieniona wprost w art. 5 ust. 2 u.k.s.s.c.

Z powyższych przyczyn, na tle obowiązującego prawa, zdaniem Sądu Najwyższego, poniesione przez stronę koszty doręczenia komorniczego stanowią koszty sądowe w myśl art. 108¹ k.p.c. Przepis ten znalazłby zastosowanie zresztą nawet wówczas, gdyby nie podzielić powyższej argumentacji i zająć stanowisko, że istnieje luka prawna, a koszty doręczenia komorniczego stanowią jedynie koszty procesu, nie zaś koszty sądowe, co wymagałoby poszukiwania podstawy prawnej dla zasądzenia tych kosztów w sytuacji faktycznej, jaka legła u podstaw pytania Sądu Okręgowego w Krakowie. W takim wypadku, zasadnym byłoby zastosowanie przepisu art. 108¹ k.p.c. w drodze analogii, w celu wypełnienia powstałej luki prawnej. Wnioskowanie per analogiam pozwala na interpretowanie luk w danych normach, w oparciu o interpretacje norm podobnych bądź dokonywanie interpretacji danego stanu faktycznego z uwzględnieniem interpretacji podobnego stanu

faktycznego. W omawianej sytuacji, zdaniem Sądu Najwyższego, charakter prawny kosztów doręczenia komorniczego w trybie art. 139¹ k.p.c. należałoby uznać za co najmniej zbliżony do charakteru prawnego kosztów sądowych, o których mowa w art. 108¹ k.p.c., tożsame byłyby zaś ich cel i funkcja. Gdyby więc uznać, że w sprawie rzeczywiście mamy do czynienia z luką prawną, co jednak zdaniem Sądu Najwyższego nie ma miejsca, do kosztów doręczeń komorniczych dokonywanych w trybie art. 139¹ k.p.c., przepis art. 108¹ k.p.c. byłby stosowany w drodze analogii.

Z tego powodu, zdaniem Sądu Najwyższego, poniesienie przez powoda kosztów związanych z doręczeniem za pośrednictwem komornika po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie uzasadnia zasądzenie tych kosztów od pozwanego na podstawie art. 108¹ k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak na wstępie.

[as]